



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 86 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłaniem do domu dopłaca się 25 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełnowygodny jednorazowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańska Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

POLSKA i LITWA

w dziejowym stosunku.

II.

Była sprawa litewska z góry, w założeniu, przegrana, z winy własnej, nie polskiej. Któż jednak ponosi winę istotną zaniedbania kulturalnego tej Litwy, ce Litwą pozostała (lud prosty), nie spolszczyła.

W w. XIV zdawate się, że Litwę raska kultura zajęła, ale proces ten przerwało przyjęcie katolicyzmu i zjednoczenie z Polską. Odtąd górował, wypierając w końcu wszelki inny, wpływ polski. Literatura, aez tylko religijna, była odroślą polską—składają się na nią tłumaczenia z Reja i Wujka, z psalmów Kochanowskiego i pieśni polskich. W w. XIX było tak samo: Peszkiewiczowi przyświecali Kraski i Naruszewicz, biskupowi Baranowskiemu itp. krzewicielom literatury litewskiej nowożytnej — Mickiewicz, Kondratowicz i wielu innych pisarzy polskich. Tak się rzeczy miały do r. 1865, kiedy to rząd rosyjski zatamował gwałtownie jawny ruch narodowy litewski.

Odtąd rozwijając się w wymuszonym ukryciu, wypacza się od zupełnie, przechodzi w ostry separatyzm, zaciekle występuje przeciwko polszczeniu, stara się potargać wszelkie więzy, łączące Litwę od wieków z Polską, za pomocą naiwnych fałszów i grubych oszczerstw chcąc przekonać świat cały, że kulturze polskiej nie Litwa niema do zawdzięczenia.

● tego rodzaju usiłowaniach znakomicie mówi prof. Al. Brückner: „Umysłowe zasoby litewskie — powiada nasz uczoney—są na razie—i chyba jeszcze na długo — tak szczerpie, że nawet skromnym wymaganiom inteligencji wystarczyć nie mogą“. Nie mogąc liczyć na nikogo, są Litwini z góry skazani na siebie samych, a sympatji ruskiej doświadczyli chyba gruntownie na własnej skórze. W imię czegoż zaś podnoszą swe sądnia narodowe? Chyba w imię całej swej przeszłości, której sam język jeszcze nie wypełnia; z tej przeszłości zaś doby i wpływów polskich

wykreślić nie sposób, więc też skutków tych wiekowych eddziaływań żadne groźby krzykliwe i megalemanja litwomianów nie zdofają unicestwić.

Zamiast tedy wzmagać antagonizm obustronny i odszczepiać gwałtownie naród własny od polszczyzny, jeśli nie chcą Litwini—a raczej ich przewodnicy duchowi—zerwać z całą własną przeszłością, niech lepiej pomyslą o porozumieniu z polakami i stawianiu czoła niebezpieczeństwu wspólnemu. Zerwać bowiem z kulturą polską, skoro litewska wcale się jeszcze nie narodziła, znaczy tylko rzucić się w objęcia obcej, do niedawna rosyjskiej... Niechże litwomani, dziś zwłaszcza, kiedy perspektywa lepszej przyszłości otwiera się przed dwoma narodami—zechcą pamiętać, że nie sami są na Litwie; że terorem i groźbami niczego nie wymusza, tylko odepchną od siebie tych, co w imię przeszłości nierozważnie chętnie z nimi szukali porozumienia i zgody. Niech przedewszystkiem zechcą gorliwcy litwoscy uświadomić sobie należycie, czem była Polska dla Litwy w dziejowym stosunku, niech się zastanowią poważnie nad znaczeniem politycznym i kulturalnym pięciowiekowego peżycia ludów, złączonych przez wielką unję. Wówczas może zdofają oprzeć się podstępom kłamców i uwodzicieli wszelkich i wejść na drogę rzetelnego współdziałania z Polską dla dobra własnego narodu.

Ta polska księga zbiorowa, owiana braterstwem i miłością obu ludów, daje im do rąk oręż prawdziwej wiedzy, spełnia znowu, jak przed wiekami, święty obowiązek Polski względem Litwy—udziela jej pomocy kulturalnej. Obyż to, w tej chwili zwrotnej dla przyszłości obu narodów, mogło oddziałać na wytepienie waśni i usunięcie antagonizmu, który potargał starą przyjaźń i rozbił wiekowe przymierze. W. J.

Potyczki wywiadowcze na wschodnim brzegu Mozy pod Handiomont i na południo-wschód od Thann dały w zysku jeńców.

Wczoraj strącono 22 samoloty nieprzyjacielskie i 5 balonów na awięzi.

Porucznik Kroll osiągnął 28 cie zwycięstwo napowietrzne.

Przy energicznym przeprowadzaniu wywiadu na odległość od wybrzeża aż na południe od Semme oddział III lotniczy pod dowództwem nadporucznika Fricka dokonał czegoś nadzwyczajnego.

Z innych terenów walk nic nowego.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat niemiecki wiozorny.

BERLIN, 2 | 4. Urzędowo. Z pola bitwy we Francji niema nic nowego do doniesienia.

Pod Amiens.

ZURICH, 2 | 4. „Züricher Tagesanzeiger“ donosi:

Wojska niemieckie oddalone są obecnie od Amiens już tylko o 10 km. W ten sposób ten najważniejszy węzeł frontu północnego, łączący wszystkie armie angielsko-francuskie znalazł się bezpośrednio w strefie operacyjnej.

Ofenzywa na 110 km.

LONDYN, 2 | 4. Z powodu rozszerzenia się bitwy, front ofenzywy wynosi 110 km. szerokości. Głównymi punktami są okolice Arras, koryto rzeki Somme i Montdidier.

Straty anglików.

GENEWA, 2 | 4. Angielskie listy strat od 20 do 28 marca zawierają 68,570 nazwisk.

6 przeciwko 1-mu.

BERLIN, 2 | 4. Każdy niemiecki korpus ma naprzeciwko siebie 5 do 6 dywizji nieprzyjacielskich uzbrojonych w czołgi.

Bitwa zelzała.

ROTTERDAM, 2 | 4. Angielski koresp. wojenny Gibbs donosi, że bitwa we Francji zelzała.

Według korespondenta dowództwo niemieckie zajęte jest nowym przegrupowaniem wojsk.

Więzi obiegają pogłoski, że Niemcy mają w rezerwie ogromną liczbę wozów szturmowych (czołgów).

Ostrzeliwanie Dunkierki.

GENEWA 2 | 4. Miasto portowe Dunkierka znajduje się pod ciężkim ogniem artyleryjskim. Ostrzeliwana jest część portowa.

Co mówi Wilson?

ROTTERDAM, 2 | 4. W swym liście do głowy amerykańskiego Kęściola metodystów oświadczył prezydent Wilson, że trwa on nadal przy swym poglądzie, iż naród niemiecki musi być zniszczony. Obowiązkiem Ameryki jest wygrać wojnę i nie nie skłoni kraju tego do perzucenia powyższego zamiaru.

Pozatem prezydent uważa, że wprawdzie należy czasami informować w sprawie życzeń pokojowych wroga, lecz dopóki życzenia te nie noszą na sobie piętna prawdziwej miłości pokoju, dopóty nie sposób bliżej się nimi zajmować.

Chwila bieżąca.

— Niemieckie eskadry napowietrzne obficie obrzuciły bombami fortecę Boulogne.

— Jak donosi „Basler Anzeiger“, Amiens od 2 ch dni znajduje się w sferze działania ciężkiej artylerji niemieckiej.

— Podsekretarz stanu Abrami oświadczył w kuluarach Izby, że generał Foch zapewnił, iż obecnie niema już obawy o Amiens; jest on gotów ręczyć za to.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 2 kwietnia:

Zachodni teren walk.

Na froncie bojowym sytuacja nie ulega zmianie.

Kontrataki, podjęte przez nieprzyjaciela pod Hebuterne i ze szczególną wytrwałością na wzgórze, wzięte przez nas między strumieniem Luce a Avre, zatamowały się wśród ciężkich strat. Drobniejsze walki piechoty między Avre a Oise.

Francuzi ostrzeliwali w dalszym ciągu Laon. Wielu mieszkańców padło ofiarą bombardowania miasta.

— Francuzi w dalszym ciągu niszczą własne miasta. Ostrzeliwane przez nich Laonu trwa w dalszym ciągu.

— W dniu wczorajszym bombardowanie Paryża trwało dłużej, niżeli w dniach poprzednich.

— „Fremdenblatt“ donosi, że nowy polski prezes ministrów w najbliższych dniach przybędzie do Wiednia.

— Lubelska „Gazeta Ludowa“ donosi, iż na Chełmszczyznę zjechała już ze Lwowa masa agitatorów ukraińskich, przeznaczenie akademików.

— „Giornale d'Italia“ uważa, że ofensywa niemiecka ma również cel polityczny i skierowana jest przeciwko politycznym przeciwnym Anglii, która kieruje całą koalicją.

Anglik o morzu dla Polski.

Pismo angielskie „The New Statesman“, omawiając projektowaną przez Wilsona „Ligę narodów“, w sprawie Polski pisze, co następuje:

„W wojnie obecnej jednym z celów naszych jest odrodzona i samodzielna Polska.

Obecnie zupełną jest niemożliwością zakreślić granice dokoła ziem, zamieszkiwanych przez Polaków, i obszarowi temu dać nazwę Państwa Polskiego. Ekonomiczne stosunki i potrzeby Polaków sięgają dalej, niż wszelkie granice niezależnej Polski. To znaczy, że jeśli się przeprowadza gdzieś w pobliżu Wisły granicę polityczną, to trzeba tak ją wybrać, by nie zagrażała ruiną ani Polakom, ani też Niemcom. Ludność polskich miast przemysłowych domaga się nie tylko ustalenia granicy politycznej z północą, ale też gospodarczej drogi Wisłą od i do Bałtyku. Stąd powstaje zagadnienie prawa dróg gospodarczych, skomplikowane przez kwestię narodowościową.

Świat nie będzie mógł zaznać pokoju, dopóki jedna połowa narodów obawia się, iż arterje ich handlu będą nacięte lub przewiązane, druga zaś połowa układa projekty, jak je zatamować. Jak przekonywa nas przykład Polski, bez rozwiązania tego problemu, niemożliwością będzie oprócz polityczną i narodową organizację Europy na podstawach sprawiedliwych i zdrowych.

Publicysta angielski uważa za je dyny środek unormowania wogóle wzajemnych stosunków narodowościowych, powołanie do życia Ligi narodów.

Następnie zajmuje się samą sprawą dostępu Polski do morza na podstawie porozumienia między Niemcami a Polską. Zaleca prawo wolnych dróg gospodarczych, dając cały szereg przykładów podobnych umów o rzeki, np. Ren, Dunaj, Gadjana, Tajo, Niemen, rzekę św. Wawrzyńca, Amazonkę itp.

Dalej na podstawie układu o Wisłę, przenosi zasadę wolnych dróg również na koleje żelazne, i proponuje układ niemiecko polski, gwarantujący swobodny przewóz polskich towarów na równych z pruskimi towarami prawach taryfowych.

Kontrola nad lożyskiem dochodów wamiem takich umów należałaby do specjalnej komisji przy radzie „Ligi narodów“.

Co słychać nowego?

Rozkaz wojsk polskich.

Szef zarządu cywilnego polskiego korpusu w Bebrusku i okolicy, pod pułkownik Aleksandrowicz wydał w językach: polskim, białoruskim i ro-

syjskim rozkaz, unieważniający wszelkie dekrety detychozowe o zniesieniu prywatnej własności. W przeciągu 10 dni należy zwrócić wszelką własność, nieprawie zabraną przez ekspropjację.

Z pomocą mogą przyjść jedynie Japończycy.

W „Times“ rozwodzi się o bezczynność nad tematem ewentualnej interwencji militarniej Japonii. Gazeta podnosi z naciskiem, iż dziś interwencja ta jest o wiele pożądaną, niżli jeszcze przed dwoma tygodniami, bo obecnie jedynie wywieranie odpowiedniego nacisku ze strony wschodniej mogłoby przynieść ulgę wojskom koalicyjnym na zachodzie. Pomoc może teraz nadejść jedynie ze strony Japonii.

Ameryka nie jest w stanie.

Donoszą z Nowego Jorku, iż Stany Zjednoczone nie są chwilowo absolutnie w stanie przyjść swym sojusznikom zachodnio-europejskim z większą niż dotychczas pomocą militarną. Co było w sile Ameryki, to już zrobiono, zaś dalsza pomoc może nadejść tylko stopniowo i kolejno.

Generał Haigh zapewnia.

Na powinszowania Lloyd George'a odpowiedział gen. Haigh, co następuje: Wszelkich stopni żołaterze armii angielskiej we Francji przyjęli z wdzięcznością poselstwo ufnosci, które Pan w imieniu Izby angielskiej do mnie wystosował. Zapewnienie, że kraj nie postąpi wysiłków, aby nam przyjść z pomocą, dodaje nam odwagi. Wszystko, co w naszej sile możemy, uczynimy chętnie, aby w tej godzinie próby utrzymać honor państwa i stać się godnymi poleczonego w nas zaufania narodu.

Niemcy chcą wylądować w Anglii.

Angielscy krytycy wojny są zdania, że nieprzyjaciel ma zamiar wymierzyć cios restrygujący, zanim wojska amerykańskie będą gotowe do wzięcia udziału w walce. Putkownik Repington uważa za możliwe, że Niemcy mają zamiar wylądować swe wojska w południowo-wschodniej Anglii, a wobec tego uważa za niezbędne możliwie jaknajprędzej zmobilizowanie rezerwy terytorjalnych.

O losy b. carskiego.

Z Petersburga donoszą. Była caryca miała odebrać się do komisarzy ludowych z zapytaniem, czy może swego syna z powodu jego stanu zdrowia zabrać na polanie.

S. p. Tadeusz Rutowski.

Ze Lwowa doszła nas wieść, że zmarł nieoczekiwanie dobrodziej opiekun tego miasta, ś. p. Tadeusz Rutowski.

Urodził się w 1853 roku w Tarnowie. Po ukończeniu szkoły średniej studiował prawo w Wiedniu i ekonomię polityczną w Bonn.

W czasie wojny rusyjskiej zajął się zorganizowaniem pomocy dla ludności. Dzięki jego sprężystości powstało 21 kuchni ludowych, 15 kuchni dla inteligencji, 4 herbaciarnie i 22 ochronki. Uruchomił lub wspomagał 16 instytucji dobroczynnych itp.

Podczas cofania się Rosjan z Galicji ś. p. Rutowski został wywieziony w głąb Rosji w charakterze zakładnika. Po długiej tutejszej powrócił do Lwowa, gdzie objął stanowisko kierownika zarządu miejskiego z tytułem komisarza państwowego. Nadwąłony przez i prześlęciami lat ostatnich organizm nie wytrzymał i ostatnie przeżycie bił serce młotem Polskę.—

KRONIKA.

Redakcję naszą odwiedziła jedna z amatorów, która, należy mieć nadzieję, ogłosić bądą dziś we czwartek 4 bm. w teatrze „Paryskim“ burze oklasków.

Czy wszyscy już wiedzą, że możemy o dzisiejszym przedstawieniu sztuki J. A. Hertza — „Na sprzedaż“?

Gość nasz prosił o poparcie w „Gońcu“ interesującego widowiska. Czynimy to z wielu względów bardzo chętnie. Przedewszystkiem interesująca sztuka, amatorzy, znani chlubnie z desek scenicznych (niektórzy obdarzeni prawdziwym talentem) zaspokoią podobno wymagania nawet bardzo wybrednych widzów. A cel? Jeden z zasiłgujących na jaknajszersze poparcie. Oto dochód z przedstawienia dzisiejszego przeznaczony jest na zasilenie skarbnicy Sekcji Przeciwwzbroznej, instytucji do niedawna będącej faworyzowaną przez ogół, a dziś odrobinę zapomnianej.

Podobno dziś w teatrze „Paryskim“ naznaczyła sobie rendez-vous cała Częstochowa.

Wiemy, że znajdują się, jak zwykle, pesymiści, którzy powątpiewać bądą w prawdę słów powyższych. Tym odpowiemy krótko: przyjdzie dziś do teatru „Paryskiego“ o godz. 7 m. 15 wieczorem, a przekonacie się. Kto nie zaopatrzył się jeszcze w bilet wejścia, może go nabyć w sklepie B-ci Grochowskich.

Nabożeństwo żałobne.

W dn. 5 kwietnia b. r. w Czernej w kościele Karmelitów odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego w Częstochowie ś. p. Wincentego Maczyńskiego.

Nowe rozporządzenie o ruchu ulicznym.

Wczoraj we środę 3 bm. zniesiony został w Częstochowie zakaz o ruchu ulicznym po godz. 10 i pół wieczorem i od dnia też wczorajszego obowiązują następujące przepisy: ruch pieszy i kolowy dozwolony jest do godz. 12 w nocy, uczniowie tylko do godz. 9 wiecz., kinematografy i teatry mogą być czynne do godz. 11 wieczorem, a oukiernie i restauracje I i II klasy do g. 11 i pół przed północą.

U bezdomnych.

Nie wszyscy częstochowianie wiedzą o tem, że w mieście naszym istnieją wielce pożyteczna instytucja — Two Opieki nad bezdomnymi dziećmi, posiadające już własny gmach dwupiętrowy przy ul. Piotrowskiej, pod dachem którego skupia się bardzo pokaźna liczba, gdyż aż 109 sierot, wyrwanych ze szponi nędzy i zła, które zagładęły w oczy maledźstwu jał od kolebki.

Onegdaj odbyło się roczne zebranie członków tej instytucji. Zagaił je ks. kan. J. Wróblewski, proponując na przewodniczącego obradom sędzię Kędziarskiego, który na asessorów do stołu prezydalnego zaprosił po M. Moczyłowską, inż. Korkiewiczą i Rudnickiego z Łyżek, po czym ks. kan. M. Fułman referował sprawozdanie z działalności T-wa za rok ubiegły, z którego dowiedzieliśmy się, że fundusz T-wa tworzą zapomogi Magistratu, Sejmiku R. O. m. Cz. i składki członkowskie. Tutaj zaznaczyć należy, iż ze składki członkowskiej w roku ub. wpłynęło tylko... mk. 45! Jest to fakt bardzo

smutny i świadczy, iż ogół nasz z pomina o sierocęj doli wychowawców zakładu.

Jednakże energiczny zarząd T-wa, niezrażony tą obojętnością społeczeństwa, trwał na stanowisku i potrafił w wielce niesprzyjających warunkach T-wa warunkach skupić, wyżywić, odziać i otoczyć istic matczyną opieką, aż 108 chłopców i dziewcząt.

A przekonywał o tem najlepiej przegłął liczną czeredę, która defilowała przed obecnymi na zebraniu, mając na ciele maleństwa 2 letnie, a w samym końcu działwą do lat 12. Wszyscy wyglądali dobrze, odziani byli skromnie ale czysto, a oczęta każdego z nich potwierdzały mniemanie obecnych, że p. Br. Podolska jest dobrą opiekunką powierzonej jej pieczy dziatwy.

Zarządowi tej, podkreślamy, niezmiernie pożytecznej instytucji, o którego działalności wyrażał się w imieniu kom. rewizyjnej bardzo pochlebnie p. J. Cygański, a więc prezesowi T-wa ks. kan. B. Wróblewskiemu, członkom i członkiniem zarządu, ks. kan. M. Fulmanowi, ks. Niedźwieckiemu, pp. dekerowej L. Kędzierskiej, L. Nieprzeckiej, A. Kanczierskiej, oraz pp. sędziemu Kędzierskiemu, M. Jurakowskiemu, L. Nieprzeckiemu, J. Janowskiemu i J. Bielewskiemu za ogrom pracy nad rozwojem T-wa i opiekę nad bezdomnymi, z których wielu niema innych prócz tych szlachetnych jednostek opiekunów, należą się wyrazy rzetelnego uznania.

Mamy niezłomną nadzieję, że słowa nasze przypomną mieszkańcom Częstochowy i jej okolic istnienie instytucji, zasługującej ze wazęchmiar na poparcie szerokiego ogółu.

Lekcje w szkołach.

Lekcje w częstochowskich szkołach średnich rozpoczną się dnia 9 b. m.

Gimnazjum w Kłobucku.

Z powodu wygórowanych cen produktów spożywczych — utrzymanie w miastach jest nadzwyczaj kosztowne, wskutek czego mieszkańcy wsi nawet średnio zamożni, nie są w stanie posyłać swoich dzieci do szkół średnich w Częstochowie i płacić za ich utrzymanie.

Aby temu zaradzić, grono mieszkańców miasta Kłobucka powzięło zamiar otwarcia na miejscu gimnazjum 4 klasowego.

W dn. 6 marca r.b. powołano Komisję otwarcia powyższej szkoły, która w celu zgrumowania potrzebnych funduszy na urządzenie szkoły — postanowiła zorganizować Towarzystwo udziałowe na zasadach następujących: każdy nabywca chociaż by jednego udziału, w kwocie mk. 25, staje się współwłaścicielem szkoły i za pośrednictwem wybranej Rady Opiekunczej ma udział w jej zarządzie. Tym sposobem wpłacane sumy, są dostatecznie zabezpieczone na majątku szkolnym i w przyszłości, przy spodziewanym rozwoju szkoły, mogą przynieść odpowiedni procent w postaci dywidendy.

Zapisy na udziały, oraz wpłaty przyjmuje Skarbnik Komitetu p. L. i ugalski, rejent w Kłobucku i Sekretarz Komitetu p. Z. Krupski, w kancelarii Sądu Pokoju w Kłobucku.

Czy nie za wiele?

Jeden z czytelników nadsyła nam co następuje:

„Każdy pracuje aby mieć zysk i na tem stoi świat. Ale jest duża różnica między zyskiem, a wyzykiem. W naszym mieście pewna część kupców coraz bardziej upodobala się do

Teatr „Paryski“ | Wtorek 9 kwietnia r.b. o godz. 7 1/2 wlocz.

Jedyny wielki koncert 14 to letniego skrzypka-wirtuoza

PAWŁA GOLDFEINA

przy fortepianie profesor **ELSZYK**.

W programie: Beethoven, Bruch, Czajkowski, Brahms Joachim, Bach, Hubay i inni.
Bilety od 2 do 10 marek w księgarni Rolnickiego, a w dniu koncertu od g. 5 w kasie Fortepian ze składu T. Perosa.

bardzo podłego rodzaju ludzi — paskarzy. Pp. rzeźnicy naprzyk ład podnieśli ostatnio cenę mięsa do mk. 4 za funt.

Czy nie jest to już za wiele pp. rzeźnicy?

Dziś „Na sprzedaż“.

Sztuka J. A. Horta „Na sprzedaż“, która dziś we czwartek 4 bm. wystawiona ma być w teatrze „Paryskim“ na rzecz Sekcji Przeciwwzbraczej, wzbudziła powszechne zainteresowanie ze względu na jej utalentowanych wykonawców i cel godzien poparcia.

Należy przypuszczać, że w dnia dzisiejszym w sali teatru Paryskiego będzie tłoczno i gwarno.

Pan komisarz Arbuzow

blaga o świadectwo „prawomysłowości“.

Przybyłszy z Rosji bolszewickiej opowiadają wiele ciekawych rzeczy. Jeden z nich dr. X, który w tych dniach zawitał do Częstochowy, mówi, iż niedawno zatrzymał go na ulicy Mińska jakiś nędznie odziany przechodzień, w którym poznał b. komisarza policji częstochowskiej Bazylego Arbuzowa, postać tak dobrze znaną na braku częstochowskim aż do wybuchu wojny. B. komisarz policji, nieustraszony bohater i zawsze pewny siebie, ale za czasów panowania rządów carskich w Częstochowie, p. Arbuzow, błagał dr. X o napisanie mu kilku słów, coś w rodzaju świadectwa prawomysłowości, któreby mówił, iż A. będąc komisarzem carskiej policji w naszym mieście, nie nadużywał swej władzy danej mu z tytułu jego stanowiska od cara.

Arbuzow błagał wprost o tych słów kilkoro, gdyż gdziekolwiek się zwrócił, jak mówił, poznają bolszewicy w nim byłego komisarza policji carskiej, odnajdując nazwisko jego na liście czynowników i nie chcą dać żadnego zarobku. Pogardzany przez przedstawicieli nowego „ładu“ w Rosji b. komisarz Arbuzow był już tragarzem i zmuszony jest ciężko pracować na kawałek chleba, ciężej zapewne, niż w Częstochowie, gdzie choć weń niejednokrotnie trafiali różne kule, chwalił sobie stanowisko komisarza policji.

Pewnie nagabywał, dr. X odmówił Arbuzowowi wystawienia świadectwa „prawomysłowości“, a b. komisarz carski, pracując ciężko, tak każdy z robotników częstochowskich, rozmyśla zapewne o czasach minionych.

Tempora mutantur w życiu niejednego człowieka.

Z Kasy Pożyczkowej na czas wojny.

W niedzielę, dn. 7 kwietnia r. b., w lokalu przy ul. P. Marji nr. 18 odbędzie się ogólne zebranie członków Kasy Pożyczkowej na czas wojny.

Początek zebrania o godz. 4 po poł. Zebranie będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

Samobójstwo.

Wczoraj o godz. 10 przed południem Marja Ledwoń lat 18 rzuciła się pod pociąg towarowy, idący od

strony Warszawy. Denstkę w stanie groźnym odwieziono do szpitala. **Brak papieru drukowego.**

Z powodu braku papieru rotacyjnego, używanego do drukowania dzienników, dla pism codziennych staje się sytuacja tragiczna, gdyż wkrótce może zajść ewentualność przerwania wydawania pism, zwłaszcza tych, które posiadają duże nakłady, wymagające znaczniejszej ilości papieru.

Niedawno z tej przyczyny jedna z żargonówek musiała zawiesić wydawanie pisma przez 2 dni. Zagraża też brak farby rotacyjnej, której zapasy jak również papieru, posiadane przez zasobniejsze dzienniki, już się wyczerpały.

Dość należy, że cena papieru rotacyjnego wzrosła z 8 kop. do 53 f. za funt. W tym stosunku podrożała farba i inne materiały używane w drukarstwie jak np. oliwa do maszyn, płacena przed wojną po 4 rb. pud, obecnie kosztuje wyżej 157 mk. benzyna do mycia szpaft skoczyła z 4 rb. pud do 300 i wyżej mk. za pud, szpaft do wiązania kolumn i szpaft, który musi być kenopny, kosztował 12 rb., obecnie cena jego dochodzi do 700 mk. itp.

Z kuchni N. 6.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 19 | 3 do 25 | 3 1918 r. wydano obiadów:

Kuchnia II ludowa — po 30 fen. — 18, po 60 fen. — 00, służbie — 119, kredyt. — 00, bezpłat. — 4,627, ogółem 4,664.

Kuchnia III dla intel. — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 32, służbie — 77, kredyt. — 00, bezpłatnych — 1,919, ogółem — 2,028.

Kuchnia IV ludowa — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 231, kredyt. — 00, bezpłatnych — 10,184, ogółem — 10,445.

Kuchnie Nr. 5 i 6 wydały obiadów bezpłatnie — 929.

Ogółem: po 30 fen. — 18, po 60 f. — 32, służbie — 427, kred. — 00, bezpłatnych — 17,559, ogółem — 18,036.

Zapomóg wydano dla 218 rodzin na sumę Mk. 8141.

Nieudany napad.

Do mieszkańca J. Władmana (Targowa 11) wtargnęło kilku bandytów, którzy, grożąc rewolwerami, zażądali pieniędzy Zonie W. udało się jednak

Takaś cen w gablocie Loharza

Dentysty Stefana Barylskiego

ul. Panny Marji 49.

Wszelka porada bezpłatnie

Wyjęcie zęba 2 m.

„ bez bólu 3 m.

Plomba cementowa lub

medelana z łączaniem 5 m.

Plomba srebrna lub

porcelanowa z łączaniem 6 m.

Zęb szt. czny w kauczuku 10 m.

Korona 30 m.

NADESLANE.

14 letni Paweł Goldfein, uczeń znanego profesora Hermana Kapłana w Wiedniu jest istnem cudownem dzieckiem i przybędzie wkrótce do Częstochowy. Ostatni występ p. młodocianego tego muzyka w Hamburgu wespół ze śpiewakiem opery w Berlinie Schwarszem i słynnym pianistą Ansergem cieszył się niebywałym powodzeniem.

wydostać z mieszkania i zawiadomić o napadzie policję kryminalną. Na widok peliejanów, bandyci zaczęli strzelać, poczem zbiegli.

Zbliża i zdaleka.

Ślubowanie nauczycielstwa na Chełmszczyźnie.

Nauczycielstwo Elementarne Okr. Chełmskiego, zebrane w komplecie na konferencji w Chełmie przyjęło przez aklamację następującą rezolucję, którą uchwalono przesłać do wszystkich pism polskich:

„Gdziekolwiek żyją i pracują Polacy, ezwał się jeden krzyk zakrwawionych serc bólu i protestu wobec nowego ćwiartowania naszej Polskiej Ojczyzny. Oczy wszystkich Polaków wyrócone są na ziemię Chełmską. O-tóż, dobrze rozumiejąc zadania, jakie

chwila dziejowa na nas włożyła, my, nauczycielstwo całego Okręgu Chełmskiego, zebrane na konferencji w Chełmie, ślubujemy Wam Rodacy, że: na posterunku powierzonym przerwamy, że młodzież, nad którą pieczę nam przekazaliście, wychowamy na dobrych obywateli kraju, że nie oszczędzamy sił i ofiar, by utrzymać tę placówkę.

że stać będziemy mimo wszelkich przeciwności na straży oświaty i kultury polskiej na kresach męczeńskiej ziemi Chełmskiej.

Przejęcie na katolicyzm.

Żargonowy „Moment” donosi, że odbył się chrzest pięciorga dzieci Edwarda Natansona, członka Rady miejskiej. Matką ochrzczonych dzieci jest siostra p. B. Eigera, konsula duńskiego.

Pogłoski.

Krańcące pogłoski, jakoby tekę przemyślu i handlu w nowym gabinecie miał objąć inż. Szymański, dyrektor fabryki z Zawiercia, są bezpodstawne. **Trzy miliony w czasie dwóch tygodni!**

Taki odzew zamieszczała pisma ukraińskie, wzywając całe społeczeństwo ukraińskie do podpisywania akcji banku ukraińskiego. Jedna akcja kosztuje 400 kor. Do dwóch tygodni ma być zebrane cztery miliony. Cele i zadania ukraińskiego banku pozostają na razie w tajemnicy.

Reje śledzi.

Koło wyspy Helgoland ukazały się wielkie reje śledzi, w tak ogromnej liczbie, iż śledzie stały nieruchomo w wodzie. Przy racjonalnym wykorzystaniu rybelstwa można się spodziewać wielkich pelowów.

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19

Program od czwartku 4-go do poniedziałku 8-go kwietnia r. b. włącznie.

Profesorowie i Studenci

Niezwykły dramat w 5-cu częściach, wykonany przez słyn. art. wiedeńskich. W roli głównej występują artyści teatru nadwornego Karol Schöpfung i

Albert Eisenmenger.

Nad program: **Miłosny pojedynek** Pełna humoru komedia

Muzyka: Sekstet Artystyczny
— Szczegóły w programach —

Ceny miejsce zwykłe.

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „ODEON” Panny Marji № 27.

Program od środy 3-go do niedzieli 7-go Kwietnia 1918 r. włącznie.

IGRASZKA Z ŻYCIEM

SENSACJA

Udział dwóch nowych piękności wiedeńskich!

SENSACJA

Nieporównane arcydzieło kinematograficzne w 6-ciu wielkich aktach w rolach głównych: promiowana piękność wiedeńska

BALLA MARTA I LOTTA KLERY.

Pełna przepychu wystawa. — Wspaniałe wykonanie. — Niebywała treść w dziedzinie kinematografii!

U W A G A: Od dziś Przedstawienie odbywają się do godz. 11-ej wieczorem

Początek punktualnie o godzinie 3-ej po południu — — — Szczegóły w specjalnych afiszach i programach

Anons! Wkrótce słynne arcydzieło włoskiej firmy „CINÉS” z udziałem 15,000 osób

BOHATEROWIE.

Kartofle.

Porządek sprzedaży kartofli na kupon A-B C-D ser. XXV. Po zakupi kwitów na kartofle winni się zgłosić mieszkańcy za wyjątkiem tych, którzy już na te kupony nabyli.

- W środę dnia 10-go kwietnia r. b. Okręgu XII. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 10 ul. Warszawska 46
- Okręgu I. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 3 ul. Olsztyńska
- Okręgu II. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 6 St. Rynek 5
- W czwartek dn. 11 Kwietnia r. b. Okręgu III. kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 15 ul. Spadek 9
- Okręgu IV. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 18 ul. Strazacka 5
- Okręgu V. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 22 ul. Ogrodowa 61.
- W piątek dnia 12-go Kwietnia 1918 r. Okręgu VI. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 8 ul. Jasnogórska 18
- Okręgu VIII. kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 33 ul. Zielona 23.
- Okręgu IX. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 36 ul. Stradomska 14.
- W sobotę dnia 13-go Kwietnia 1918 r. Okręgu X. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 39 ul. Wieluńska 46.
- Okręgu XI. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 25 ul. Krakowska 21.
- Okręgu XII. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 11 ul. Garnieńska 60.
- W poniedziałek dnia 15-go Lutego r. b. Okręgu IV. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 19 ul. Fabryczna 3.
- Okręgu II. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 7 ul. Targowa 15.
- Okręgu X. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 40 ul. Wieluńska 54.
- W wtorek dnia 16-go Kwietnia r. b. Okręgu II. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 8 ul. Senatorska 27.

Okręgu X. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 41 ul. Roczna 56.
Okręgu XII. kupujący chleb w punkcie sprzedaży nr. 12 ul. Strazacka 25.
VII. terminowe legitymacje z całego miasta.
Kartofle na mocy wykupionych kwitów wydawane będą w fabr. Pelcerów.

Rajmund Zawadzki
adwokat przysięgły
przeniósł kancelarię swoją do domu przy ul. Kościuszki
Nr. 16 m. 4. 084—

Stanisław Rumszewicz
adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna № 7
parter front (obok sądu pokoju 1-go okręgu)
Przyjmuje od 9-ej do 9 i pół rano i od 2-ej do 5-ej po południu.

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.
Wymywanie zębów. Plomby
Laboratorium zębów szatycznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożycz. Oszczędn. Nr. 20368.

Na Polską Macierz Szkolną na Podlasiu i Chełmszczyźnie.
Józefa Skrobot przegrany zakład mk. 1 kwit 163. L. Dubiel mk. 1 kwit 164. L. Kwiatkowski mk. 1 kwit 165.

Ważne dla ogrodników!
Zerdzie, laty i tyki ogrodowe w składzie drzewa
S. BRZEZIŃSKIEGO
ul. Krakowska Nr. 37 (na „Warcie”).
Nasiona!
warzywne, kwiatowe i pastewne, czyste i w wielkownianiu doskonałe, poleca
Zakład Ogrodniczy J. Kurka
w Częstochowie, ul. Panny Marji 29.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umebliowanie, sypialni, stolarzy, i t. p. ul. Panny Marji 73. obok parku. 11851

Do wydzierżawienia przy Resursie Rzemieślniczej ul. P. M. Nr 9 bufet, wiadomość na miejscu. 089—

Lekaj rutynowany kawaler, elegancki potrzebny zaraz na plebanię blisko Częstochowy wynagrodzenie dobre. Oferty w „Gońcu” 247

Uczeń siołmej klasy udziela korepetycji ul. Panny Marji 49 m. 21

Zgubiono oroszek złoty Uczniowego małażerki uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do Adm. „Gońca” 171—
Zagon pod kartofle i kapustę oraz kilka mórg gruntu do wydzierżawienia, wiadomość - dwór „Kiedrny” Nr 298

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorkowski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”